

I MOTOCYKLOWA POGOŃ ZA WIOSNĄ

Nowa tradycja

MOTOCYKLOWA POGOŃ ZA WIOSNĄ TO INICJATYWA WŁAŚCICIELI ZNANEGO Z ORGANIZACJI OSTATNIEGO, V ZŁOTU BIKE-NIGHT SIEDLIŚKA GNYSIÓWKA, PRZEDSTAWICIELI WŁADZ LOKALNYCH ORAZ UCZESTNIKÓW ORGANIZOWANEJ NIEGDYŚ W PIONKACH POGONI ZA LISEM.

Tekst i zdjęcia JAKUB BIGORA

Impreza, która odbyła się 20 kwietnia w Garbatce-Zbyczynie, zgromadziła około trzydziestu uczestników. Zasady? Takie same, jak przy poszukiwaniach lisa, lecz tym razem pomarańczowe ślady na słupach, drzewach, sztachetach i polnych kamieniach zostawiała „wiosna” (tak trudna do odszukania tego roku). Na trasie ośmiu rozstawionych emisariuszy dysponujących jej

pieczęciami. Wygrał uczestnik, który pierwszy zgromadził wszystkie. Trzydziestokilometrowa trasa w opinii uczestników była ciekawa. Przygotowany w czynnej piaskowni odcinek specjalny był bardzo wymagający. Przejazd przez mokry piach i wypełnione wodą doły dla niejednego uczestnika okazał się nie lada wyzwaniem. Największe trudności z pokonaniem tego typu prze-

szkód miały quady. Oczywiście, prawie każdą przeszkodę można było pokonać drogą łatwiejszą, ale przy dopingu widzów i poczuciu bezpieczeństwa zapewnianym przez asekurowanych odcinek strażaków, niejednym widowiskowo przecenił swoje siły. „Paciaki” to chleb powszedni każdego wielbiciela terenu. Na szczęście szybka interwencja strażaków i kolegów pozwalała bez obrażeń, szybko wracać na trasę.

Na szczególną uwagę zasługuje przyjęcie uczestników i organizacja imprezy. Policja wraz ze strażą pożarną obstawiała trasę, a poza gwarantowaną zabawą, doprawioną odrobiną błota i nagrodami dla najlepszych, dla każdego uczestnika, a nawet dla jego towarzyszy, przygotowano solidną porcję bigosu, kanapki ze smalcem oraz kielbaski i bardzo różne napoje. Po wręczeniu nagród wszyscy znaleźli miejsce na ustawionych wokół ogniska ławach, pod jednym

WYNIKI:

1. Hubert Kosiński, Honda (quad)
2. Jurek Mariusz, Suzuki
3. Tomasz Jeromin (zwycięzca zeszłorocznej Pogoni za Lisem), Honda (quad)
4. Tomasz Ślażyński, Yamaha (quad)

NAJSZYBSZA KOBIETA:
Elżbieta Ślażyńska, Honda

NAJSTARSZY UCZESTNIK:
Tomasz Jeromin

NAJMŁODSZY UCZESTNIK:
Michał Borkowski, KTM

NAJBARDZIEJ WYTRWAŁY ZAWODNIK:
Michał Kucharski, Yamaha (pobłądził, ale w ciągu 3,5 godziny odszukał wszystkie punkty)

z namiotów pojawił się zespół muzyczny i rozpoczęto drugą, mniej oficjalną część imprezy. Termin kolejnej pogoni z pewnością trafi do kalendarza każdego amatora off-roadu, a w przyszłym roku możemy liczyć na jeszcze ciekawszą trasę.

